Jadwiga Sadowska

EMIGRACJA Z KACZKOWA STAREGO I NOWEGO DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH W LATACH 1900-1915

Emigracja z okolic Broku do Stanów Zjednoczonych (USA) zaczęła się na początku XX wieku i z dużą intensywnością trwała do wybuchu I wojny światowej, czyli praktycznie do połowy, czy nawet końca 1914 roku. Wojna na ziemiach polskich zakończyła się pod koniec 1918 roku, ale zaraz od początku 1919 roku rozpoczęła się wojna polsko-bolszewicka, zakończona pokojem ryskim w marcu 1921 roku. Wsie były zniszczone, spalone, ograbione przez wycofujące się od połowy 1915 roku z naszego terenu wojska rosyjskie i nadciągające za nimi wojska niemieckie. Kaczkowo było spalone. Tak więc można przyjąć, że w okresie od 1915 do 1921 roku wyjazdów z naszych okolic nie było, dopiero w 1921 i 1922 roku ruch emigracyjny zaczął się na nowo, ale dotyczył raczej wyjazdów powtórnych.

Przed I wojną światową wyjeżdżali mieszkańcy chyba wszystkich wsi dawnego zaboru rosyjskiego i Galicji. Są dokumenty potwierdzające takie wyjazdy z Grabownicy, Kaczkowa, Gliny, Sumiężnego, Nagoszewa, Małkini, Broku, Czuraja, Sadownego, Morzyczyna i innych okolicznych miejscowości. Dziś już nawet rodziny emigrantów nie zawsze pamiętają, kto i kiedy wyjeżdżał, jak miał na imię, zwłaszcza, że nie żyją już dzieci tamtego pokolenia, a wnuki nie utrzymują kontaktów z rodzinami w Polsce. Na ogół wyjeżdżali ludzie młodzi w wieku 17-25 lat. Większość emigrantów pozostała w USA, niektórzy wrócili, bo się im nie powiodło, inni wrócili do kraju po dłuższym pobycie (nazywano ich „Amerykanami"), aby za zarobione pieniądze jakoś urządzić się w kraju. W Kaczkowie Starym tak nazywano Józefa Borowego, a w Kaczkowie Nowym Antoniego Rogaskiego.

Motywy wyjazdu do Ameryki były różne: od wyjazdu „za chlebem", gdy rodzice mieli małe gospodarstwa, a w domu było dużo dzieci, po względy osobiste i ucieczkę przed poborem do wojska rosyjskiego, w którym służba była surowa i trwała przynajmniej 6 lat. Bywały też przypadki ucieczki za ocean przed wymiarem sprawiedliwości. Niektórzy rodzice byli jednak w miarę zamożnymi gospodarzami, a mimo to godzili się na emigrację dzieci, najprawdopodobniej niezupełnie zdając sobie sprawę z tego, że często był to wyjazd na zawsze. Nie mieli pojęcia, jak daleko jest Ameryka i jaka jest ta Ameryka. Polegali na opiniach agentów emigracyjnych, najczęściej żydowskich.

Wyjeżdżali ze wsi, gdzie mieszkania oświetlano łuczywem (drzazgą), choć pojawiały się już lampy, gdzie dachy niewielkich domów pokryte były słomianą strzechą, gdzie ubrania szyto z materiałów tkanych w domu (płótno, samodział), nie korzystano z usług lekarza czy fryzjera. Byli niepiśmienni, być może nigdy wcześniej nie wyjeżdżali poza swoją parafię i najbliższe miasteczko, nie znali innej pracy niż prace gospodarskie i domowe. W USA wykonywali tylko prace fizyczne,

dziewczęta pracowały jako służące, praczki (często u polskich Żydów), mężczyźni pracowali w fabrykach, z czym w Polsce nie stykali się, mieszkając na wsi. Przyjeżdżali do całkiem innego świata. Wszelkie dokumenty załatwiał „agent", który pobierał od wyjeżdżających po 200-250 rubli (oceniano to ok. 1912 r. na równowartość 4 krów). Bilety na pociąg i statek kupowano najtańsze, pod pokładem obok maszynowni, gdzie panował zaduch, tłok i hałas. Wypływali z portów niemieckich w Hamburgu i Bremie lub portów duńskich (Kopenhaga) i holenderskich (Rotterdam). Płynęli przynajmniej dwa, a czasem trzy tygodnie. Jechali w grupach, bowiem samotne wyprawy byłyby zbyt niebezpieczne. Po prostu można się było zgubić, być okradzionym i oszukanym.

DROGA DO AMERYKI

W jaki sposób można było dostać się do Hamburga, Bremy, Kopenhagi? Najpierw trzeba było jakoś przekroczyć granicę między Królestwem Polskim (zaborem rosyjskim) a Prusami, do której z Ostrowi nie było daleko, bo ok. 50-60 km. Trzeba się było dostać furmanką, a częściowo piechotą, do Myszyńca lub Grajewa, aby po przekroczeniu granicy ruszyć pociągiem do Berlina i dalej. Dopływali statkami najczęściej do Nowego Jorku, rzadziej do innych portów. W USA, zatrzymywali się na wschodnim wybrzeżu i dalej rozjeżdżali się do znajomych i krewnych w stanach wschodniego wybrzeża (Connecticut, Filadelfia, New Jersey, Michigan). Jak to wyglądało, opisał dokładnie Jerzy Madzelan, odtwarzając drogę do USA Teofila Madzelana z Grabownicy[1].

A oto problemy, jakie musieli pokonać emigranci: zdobycie paszportu i pieniędzy na bilet, przekroczenie granicy między zaborem rosyjskim a Prusami, dojazd pociągiem do Berlina, stamtąd do portów w Niemczech, Danii lub Holandii, podróż na statku, spotkanie z oficerami emigracyjnymi i lekarzami na wyspie Ellis Island przed Nowym Jorkiem. Każdy wjeżdżający musiał przejść takie badanie administracyjne i lekarskie.

Pieniądze na wyjazd zbierała cała rodzina, a emigrant z czasem odsyłał tę pożyczkę rodzinie lub finansował wyjazd następnej osobie. Zdobycie paszportu legalnego było raczej niemożliwe, zwłaszcza dla mężczyzn, których czekała służba wojskowa (wiek poborowy 18-35 lat). Oni nie mogli liczyć na paszport. Przekraczano więc granicę nielegalnie, korzystając z ruchu przygranicznego.

> *[…] Mieszkańcy terenów graniczących z Prusami mogli cieszyć się tak zwanymi półpaskami, czyli przepustkami uprawniającymi do przekraczania granicy. Strefa, której stali mieszkańcy byli obdarzeni tym przywilejem była szeroka na trzy mile* [ok. 20 km]. *W roku 1905 jej szerokość powiększono do mil czterech. Upoważnionymi do otrzymania*

[1] Zob. *Historia Teofila z Grabownicy*, na portalu *madzelan.cba.pl*; toż: Jerzy Madzelan, *Ludzie i wydarzenia. Opowieści z historii Broku, Ostrowi i okolic*. Ostrów Maz. 2022, s. 291-315.

dokumentu stali się wówczas wszyscy mieszkańcy strefy. Półpasek był niejako zamiennikiem paszportu – stąd zapewne jego nazwa. Popularność tych dokumentów była ogromna. Liczba wydawanych przepustek wielokrotnie przekraczała liczbę osób uprawnionych do ich otrzymania.

Najczęściej jednak przekraczano granicę zupełnie nielegalnie, za co oczywiście trzeba było zapłacić, przekupując strażników granicznych, urzędników, kolejarzy. Robili to doświadczeni przemytnicy ludzi, współpracujący z agentami organizującymi wyjazdy emigracyjne.

Nielegalne przekroczenie granicy. Metoda najczęściej praktykowana, najtańsza. Wzdłuż całej granicy z Prusami działały siatki przerzutowe. W miejscu, do którego z okolic Ostrowi było najbliżej, czyli w Myszyńcu, w roku 1912 rozbito siatkę przemytników liczącą 22 osoby. Przekupiony był nawet oficer żandarmerii na stacji kolejowej w Ostrołęce. Siatka z Myszyńca miała sporą wydajność. Kilka razy w tygodniu przerzucano grupy liczące po kilkanaście do kilkudziesięciu osób. Rozbicie siatki w jednym miejscu powodowało tylko chwilowe skierowanie ruchu do innych punktów przerzutowych. Interes był intratny, a urzędnicy wszelkiego szczebla skorumpowani. Po miesiącu czy dwóch praca w pechowym miejscu ruszała pełną parą. […]
Pośrednika organizującego podróż z pewnością można było znaleźć w Broku, natomiast w Ostrowi Mazowieckiej było ich przypuszczalnie kilku. Podróżny, który przybył do nadgranicznej stacji kolejowej, na przykład do Grajewa, a z którego wyglądu i zachowania można było wnioskować o celu jego podróży, już po kilku chwilach otrzymywał propozycję pomocy. Było to jednak wyjście ryzykowne. Istniało niebezpieczeństwo napotkania policyjnego prowokatora lub oszusta. Teofil z pewnością udał się do miejscowego, sprawdzonego pośrednika. Subagent oferował pełen zakres usług. Pobierał przedpłaty na bilety okrętowe, wymieniał ruble na marki, dolary i każdą inną walutę. Organizował także przejazd do strefy nadgranicznej, załatwiał przewodników, zaopatrywał podróżnika w niezbędne dokumenty. W okresie, w którym Teofil wybierał się za ocean, linie żeglugowe i władze amerykańskie wymagały od osoby kupującej bilet, okazania badań lekarskich. Aby w sprawę nie wtajemniczać zbyt wielu osób, badania wykonywano zwykle już po pruskiej stronie granicy. Bilet na statek także czekał zazwyczaj u agenta po stronie pruskiej. Bilety często miały formę prepaid. Było to wygodne dla obu stron. Osoba wyjeżdżająca nie musiała przewozić przez granicę dużej ilości pieniędzy, natomiast żyjąca w Polsce rodzina osoby, która bilet wykupiła w USA, otrzymywała na miejscu odpowiednią ilość rubli. Eliminowało to kosztowny i

skomplikowany proces transferu pieniędzy. Bilety typu prepaid były typowe dla sytuacji, którą obecnie nazwalibyśmy „polityką wspierania rodziny". Jedna osoba z rodziny wysłana za ocean, po pewnym czasie przysyłała bilet dla kolejnej i tak po dłuższym czy krótszym okresie cała rodzina mogła odnaleźć się w nowym świecie[2].

Podróż kolejami niemieckimi nie była łatwa, ani tym bardziej przyjemna, zwłaszcza dla osób korzystających z najtańszych biletów czwartej klasy. Oto, jak opisuje taką podróż pociągiem z Torunia do Bremy pisarz Adolf Dygasiński:

W Toruniu wsiadłem do wagonu 4-tej klasy, udając się do Bremy; wagon taki jest to klatka 12 łokci długa, 4 szeroka; na ścianie napis opiewa: Normale Besetzung; 30 Sitzplatze [miejsca siedzące], 15 Stehplatze [miejsca stojące]; ale szranki przepisu przekraczają się i w wagonie naliczyłem 50 osób wraz z dziećmi. Pełno tutaj wilgoci, temperatura taka, jak w cieplarni dla roślin egzotycznych. Widząc tyle drobiazgu ludzkiego, otrzymujesz wrażenie, że w tem gorącu dzieci samorzutnie się rodzą. Na podłodze wszędzie porozlewane jest mleko, woda, pełno okruchów chleba, kości, ściany zamazane masłem, miodem i Bóg wie czem. Na poręczy suszą się pieluchy i pierzynki z pod maleńkich dzieci; przytem aż ciemno od dymu z fajek i papierosów. […] Na najbliższej stacyi wsiada sześciu pijanych Niemców robotników, depcą po głowach śpiących dzieci i wybuchają wesołą piosnką. […] Pragnienie w tym tłoku wszystkich pożera; ale nikt nie chce wyjść z dzbankiem po wodę, aby się nie spóźnić. Oprócz Żydów i mnie, nikt też nie umie jednego słowa po niemiecku. […] W ogóle całe to towarzystwo wygląda tajemniczo, pełne podejrzliwości, i wszyscy niechętnie rozmawiają. […] Wśród takich scen dojechaliśmy do Scharlottenburga. Trzeba tu widzieć salę dla wychodźców. Jest to olbrzymia, sklepiona suterena, w której przy lichym oświetleniu wypoczywa blisko 2.000 ludzi. W dużym, żelaznym piecu pali się, a emigranci nasi pieką kartofle, inni zjadają chleb albo rzucają się do snu na ziemię. […] Jedni się modlą cicho, drudzy śpiewają na cały głos „Kto się w opiekę podda Panu naszemu". […] Wrzeszczą, modlą się, jedzą, myją się itd. Trwa to do godziny 12-tej w południe; w tym czasie wchodzi szwajcar i woła: Nach Bremen! [Do Bremy]. Teraz porywa się cała gromada, pędzi za szwajcarem, jak fala wody, dusząc się i przewracając, unosząc wielkie pakunki. […] Ponieważ uchodzę za emigranta, więc poniewierają mną konduktorzy i szwajcarzy. […] I mnie i chłopów chwytają ciągle i

[2] Tamże.

wypytują ciągle jacyś ajenci, stręczą bilety. […] W wagonach już teraz do samej Bremy nie ma ławek; siedzi się na ziemi. […] O jedenastej w nocy przybywamy do Bremy[3].

Pisarz Adolf Dygasiński płynął z Bremy nie do Stanów Zjednoczonych, ale do Brazylii, dokąd również udawali się emigranci z Polski, zwłaszcza z Galicji. Warunki na statkach były jednakowe. Możemy więc uznać jego opis za porównywalny z warunkami, które panowały na statkach, płynących do USA.

[…] Rozpatrzywszy się po zajętej przez siebie kabinie, zszedłem niebawem pod pokład na pierwsze i drugie piętro, które mi się przedstawiły jako rodzaj morskiej sutereny. Na każdem z tych pięter wiszą dwa pokłady łóżek z żelaznych prętów, a każde takie łóżko zaopatrzone jest w siennik, wysłany słomą, i w poduszkę z trawy morskiej. Na łóżku spoczywa jeden dojrzały człowiek (matka lub ojciec) i dziecko. Przejścia między łóżkami są wąskie, tak że minąć się trudno[4].

Po mniej więcej 14-15 dniach, statek przypływał do Ameryki na wyspę Ellis Island, na której stoi znana Statua Wolności. Dla emigrantów było to pierwsze spotkanie ze Stanami Zjednoczonymi. Wszyscy przechodzili rozmowę z urzędnikami (oficerami) emigracyjnymi oraz lekarzami, orzekającymi o stanie zdrowia emigrantów. Odwołajmy się ponownie do opisu Jerzego Madzelana:

[…] Każdy przybyły do Nowego Jorku emigrant musiał przejść przez Ellis Island. Procedury trwały wiele godzin. Wszyscy byli przesłuchiwani i badani przez lekarzy. To jeden z najważniejszych egzaminów życiowych. Otrzymanie obok swojego nazwiska notki detained [zatrzymany], było katastrofą. Ogromne pieniądze i wyrzeczenia szły na marne. Jak pokazać się w rodzinnej miejscowości z niczym? Lista powodów, dla których można było zostać odrzuconym, była długa. Ziemia obiecana nie potrzebowała osób: chorych fizycznie lub umysłowo; kalek; tych, którzy popełnili zbrodnię; prostytutek; stręczycieli; poligamistów; anarchistów itp., itd.

Po podróży w mało komfortowych warunkach każdy mógł okazać się chorym. W takim przypadku był zatrzymywany na wyspie celem odbycia kwarantanny. Jeżeli nadal miał kłopoty zdrowotne, to wraz z osobami odrzuconymi z powodów prawnych, odsyłany był do Europy na koszt tej linii żeglugowej, na której statku przybył. Osobom, u których zdiagnozowano wstępnie chorobę, lekarze przy użyciu białej kredy rysowali na ubraniach

[3] Adolf Dygasiński, *Listy z Brazylii*, Warszawa 1891, s. 13-21, cyt. za Jerzy Madzelan, dz. cyt.
[4] Tamże, s. 31-32.

odpowiednie litery. Na przykład: H – choroba serca [ang. heart - serce]*, E – choroba oczu* [ang. eye – oko]*, X – upośledzenie umysłowe. Pomimo tych wszystkich restrykcji, wjazdu na teren Stanów Zjednoczonych odmawiano nielicznym. Przeciętnie co pięćdziesiątej osobie.*

EMIGRANCI Z KACZKOWA I OKOLIC

Zapewne ok. 1903 roku wyjechała do Stanów Zjednoczonych **Bronisława Parysówna** (ur. 1883 w Kaczkowie, córka Marcina i Franciszki Pawlak, siostra Bolesława), mająca kuzynów w Glinie. Najprawdopodobniej w USA wyszła za Stanisława Kochańskiego (ur. 1872, syn Feliksa i Elżbiety Zyśk) z Sumiężnego. Tam w 1907 roku w Yonkers (Nowy Jork) urodziła się ich córka Feliksa, która zmarła w Kaczkowie w lipcu 1912 roku, w wieku 4 lat i 10 miesięcy. Śmierć zgłosił Bolesław Parys (brat Bronisławy). W grudniu 1911 roku urodziła się w Kaczkowie ich córka Kazimiera. W akcie urodzin zapisano, że ojciec jest nieobecny. Najprawdopodobniej Bronisława i Stanisław Kochańscy powrócili do USA, bowiem brak jest dalszych informacji o losach tej rodziny w Polsce.

W 1904 roku wyjechał do USA pochodzący z Kaczkowa Nowego, ale mieszkający w Małkini **Jan Rogaski** (ur. 1881, syn Franciszka i Marianny Zyśk). W 1909 roku ożenił się w USA z Franciszką Siwek (1889-1958, córka Jana i Katarzyny Sowy). Jan najwidoczniej przyjechał do Polski i ponownie wrócił do USA we wrześniu 1922 roku. Płynął na statku Oscar II z Kopenhagi (Dania). We wrześniu 1918 roku zgłosił się do armii amerykańskiej, ale nie wiadomo, czy brał udział w walkach na frontach I wojny światowej. Jan i Franciszka Rogascy mieli pięcioro dzieci, urodzonych w latach 1910-1920: Katarzynę, Edwarda, Antoniego, Estelle i Wandę. Do Ameryki również wyemigrował brat Jana – **Aleksander** (ur. 1893) oraz siostra **Bronisława** (ur. 1889). Pozostali oni w Stanach Zjednoczonych. Ich pobyt w USA potwierdza spis ludności z 1930 roku.

30 marca 1906 roku przybył do Nowego Jorku **Stanisław Brzostek** (ur. 1881, syn Andrzeja i Katarzyny Siekierskiej) z Kaczkowa Starego (mieszkał na Morgach). Miał wówczas 25 lat. Był najmłodszy w rodzinie, miał dwóch starszych braci: Aleksandra (1867-1953) i Józefa (1874-1921), od 1900 roku żonaty z Bronisławą Głębocką (ur. 1884, córka Dionizego i Józefy Ruszkowskiej). Mieli wówczas dwie córki: Rozalię i Stefanię. I jego rodzina, i rodzina żony mieli 3-morgowe gospodarstwa. Można więc być pewnym, że Stanisław jechał do Ameryki, aby poprawić warunki życiowe swojej rodziny. Pierwszy raz wypłynął z Hamburga na statku SS „Pisa", należącym do armatora Hamburg-America Line (HAPAG). Jako osobę do kontaktu podał Konstantego Fabiańskiego (syn Franciszka i Marianny Pisarek) z Kańkowa.

Stanisław Brzostek wrócił po kilkunastu miesiącach i wyjechał po raz drugi z rodziną: żoną Bronisławą i córkami Rozalią (lat 3) i Stefanią (1,5 roku). Rodzina jest na liście przewozowej

pasażerów statku „Gneisenau”, płynącego z Bremy do Nowego Jorku. 2 października 1907 roku przybyli na miejsce. Jako osobę do kontaktu Stanisław podał swoją matkę Katarzynę Brzostek (ojciec zmarł w 1890 r.) i Antoniego Zaborowskiego (najprawdopodobniej z Gliny). Wszystko wskazuje na to, że Bronisława po kilku miesiącach wróciła do Polski z dziećmi, bowiem 22 marca 1908 roku urodził się Kaczkowie syn Władysław. W akcie jego chrztu podano, że ojciec Stanisław Brzostek jest nieobecny. Świadkami zgłoszenia byli: Józefa Głębocka, matka Bronisławy, odbierająca poród oraz zgłaszający chrzest sąsiedzi: Andrzej Owczarek i Jan Borowy. Natomiast 12 sierpnia 1908 roku zmarła w Kaczkowie córka Stefania w wieku 2 i pół roku. Śmierć zgłaszali Ignacy Korzeb i Andrzej Owczarek (sąsiedzi), z czego można wnosić, że Stanisław w dalszym ciągu był nieobecny. Na zdjęciu ślubnym Józefy Borowej i Franciszka Tercyaka z 1914 roku Stanisław jest już jednak z żoną. Według dokumentów, Władysław (12 lat) i Rozalia (17 lat) przybyli do USA dopiero w 1921 roku. Na pewno przeszkodą ich wcześniejszego sprowadzenia był wybuch I wojny światowej (1914-1918), która praktycznie na ziemiach polskich trwała do 1921 roku, włączając w to wojnę polsko-bolszewicką 1920 roku.

W 1921 roku przyjechał z USA do Polski, w tym do Kaczkowa, Piotr Tercyak, który ożenił się we wrześniu 1921 roku ze **Stefanią Borową** (ur. 1902, córka Jana i Wiktorii Wędzickiej). Możliwe, że Rozalia i Władysław, których dziadkowie byli sąsiadami Borowych, wyjechali z nimi. Już w USA urodziła się córka Stanisława i Bronisławy – Dorota, która w latach siedemdziesiątych XX w. odwiedziła rodzinę w Polsce (w Sumiężnem i w Kaczkowie). Stanisław i Bronisława nie przyjeżdżali już do kraju.

Stanisław Brzostek z żoną Bronisławą w 1914 r. w USA,
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

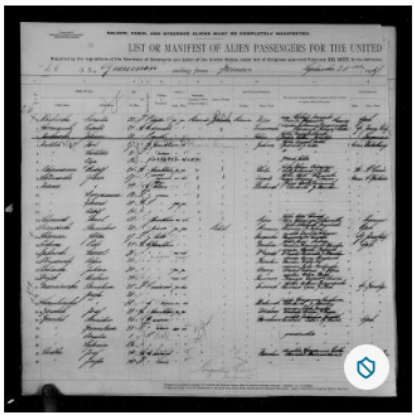

ZOBACZ ORYGINAŁ DOKUMENTU

Informacje o dokumencie

Informacje o kolekcji

Listy pasażerów w Nowym Jorku (Ellis Island), 1892-1924

Imię i nazwisko	**Stanislaw Brzostek**
Płeć	**Male**
Wiek	**26**
Miejsce zamieszkania	**Maczkowo, Russia**
Stan cywilny	**Married**
Narodowość	**Russia, Russian**
Imię i nazwisko dodatkowej osoby	**Katarzyna Brzostek**
Imię i nazwisko drugiej osoby	**Antoni Zarorowski**
Rodzaj wydarzenia	**Immigration**
Data wydarzenia	**02 Oct 1907**
Miejsce wydarzenia	**Ellis Island, New York City, New York, United States**
Numer strony	**76**
Numer wiersza podmiotu stowarzyszonego	**0025**
Port wyjazdu	**Bremen**
Nazwa statku	**Gneisenau**
Numer folderu cyfrowego	**007672393**

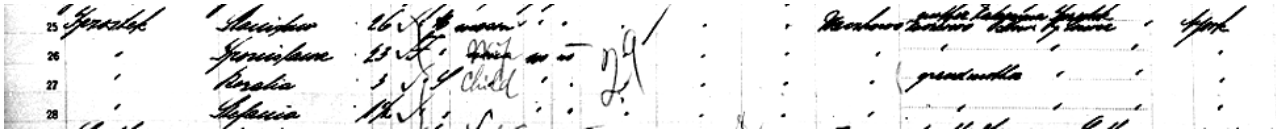

W lewym górnym rogu miniatura oryginalnej listy pasażerów statku SS „Gneisenau", który 2 października 1906 przypłynął z Bremy do Nowego Jorku. Po prawej stronie wykonany przez archiwistów z FamilySearch wyciąg z dokumentu dotyczący Stanisława Brzostka. Poniżej fragment listy pasażerów, na którym wymieniono także pozostałych członków rodziny Brzostków: Bronisławę, Rozalię i Stefanię. *New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924*, (źródło: *familysearch.org*)

Wiadomo, że 22 grudnia 1908 roku przypłynęli na statku SS „Amerika" z Hamburga do Nowego Jorku, mój dziadek **Antoni Sadowski** (ur. 1885, syn Andrzeja i Rozalii Bielskiej) i jego sąsiad **Antoni Parys** (ur. 1882, syn Jana i Teofili Czarkowskiej). Na okrętowej liście przewozowej są zapisani obok siebie. Według przekazów rodzinnych jechał z nimi także **Bronisław Brzostek** (ur. 1885, syn Tomasza i Barbary Sadowskiej) oraz **Jan Ruciński** (ur. 1883, syn Stanisława i Katarzyny Owczarek). Wszyscy też po kilku miesiącach (na jesieni 1909 roku) wrócili, zarobiwszy ledwie na bilet powrotny. Trafili akurat na strajki, a w drodze powrotnej na burze i sztormy. Mój dziadek po powrocie wspominał: „nawet gdybym oko zostawił w Ameryce, to bym po nie nie wrócił". Dlaczego mój dziadek wybrał się do Ameryki? Tego nie wiem. Przypuszczam, że mogła to być obawa przed poborem do carskiej armii? Gdy wyjeżdżał w 1908 roku, miał 23 lata, czyli wiek w pełni poborowy. Może myślał o zarobieniu pieniędzy? Tyle wówczas krążyło opowieści o zarobkach w Ameryce. No a przede wszystkim wiele osób ze wsi (prawie z każdego domu) i okolicy wyjeżdżało, więc może stało się to tzw. „siłą rozpędu"?

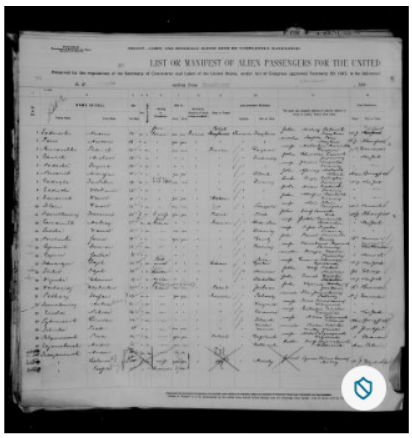

ZOBACZ ORYGINAŁ DOKUMENTU

Informacje o dokumencie

Informacje o kolekcji

Listy pasażerów w Nowym Jorku (Ellis Island), 1892-1924

Imię i nazwisko	**Antoni Sadowski**
Płeć	**Male**
Wiek	**23**
Miejsce zamieszkania	**Kaczkowo, Russia**
Stan cywilny	**Single**
Narodowość	**Russia, Polish**
Imię i nazwisko dodatkowej osoby	**Andrzej Sadowski**
Imię i nazwisko drugiej osoby	**Anton Siwck**
Rodzaj wydarzenia	**Immigration**
Data wydarzenia	**22 Dec 1908**
Miejsce wydarzenia	**Ellis Island, New York City, New York, United States**
Numer strony	**78**
Numer wiersza podmiotu stowarzyszonego	**0001**
Port wyjazdu	**Hamburg**
Nazwa statku	**Amerika**
Numer folderu cyfrowego	**007659130**

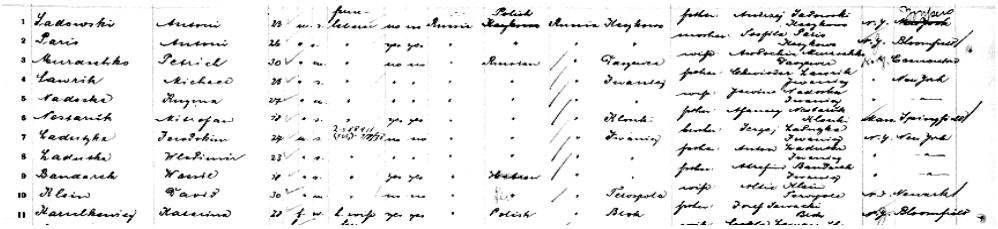

W lewym górnym rogu miniatura oryginalnej listy pasażerów statku SS „Amerika”, który 22 grudnia 1908 r. przypłynął do Nowego Jorku. Po prawej stronie wykonany przez archiwistów z FamilySearch wyciąg z dokumentu dotyczący Antoniego Sadowskiego. Poniżej fragment listy pasażerów, na którym pod wpisem tyczącym Antoniego Sadowskiego, wymieniono Antoniego Parysa,
New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924,
(źródło: familysearch.org)

W każdym razie dziadkowi nie powiodło się, wrócił i na zawsze „został wyleczony z emigracji do Ameryki” i wszelkich innych wyjazdów. W listopadzie 1910 roku ożenił się z Bronisławą Fabiańską (córka Leonarda i Anny Michalik) i częściowo za jej posag, a częściowo za pieniądze swojego ojca Andrzeja, kupił gospodarstwo i do śmierci w grudniu 1947 roku mieszkał w Kaczkowie.

Bronisław Brzostek ożenił się w styczniu 1910 roku z Apolonią Sadowską (ur. 1891, córka Franciszka i Józefy Gałązki). Wybrał się jednak ponownie do USA w marcu 1913 roku (o czym dalej).

Jan Ruciński także wrócił i na początku lutego 1913 roku ożenił się z Marianną Zbiejczykówną (ur. 1894, córka Jana i Anny Zadrożnej).

Antoni Parys po powrocie został wzięty do carskiego wojska. Brał udział w I wojnie światowej, skąd wrócił pod koniec 1918 roku, a w lutym 1919 roku ożenił się z Franciszką Nowicką (ur. 1900, córka Błażeja i Józefy Łojek) z Kaczkowa Nowego. W 1929 roku zmarł w wieku 46 lat (prawdopodobnie na gruźlicę). W liście przewozowym Antoni Parys podał, że miejscem docelowym będzie Bloomfield (stan New Jersey). Można zatem przypuszczać, że tam byli jacyś znajomi. Może

były tam już jego siostry: **Rozalia** (ur. 1887) i **Józefa** (ur. 1889) **Parysówny** (jedna z nich wyszła w USA za Skrzeczkowskiego), może był tam kuzyn Antoniego **Józef Czarkowski** (1887-1969, syn Konstantego i Marcjanny Parys) z Kaczkowa Nowego. Pewnie się im powiodło, bowiem siostry Parysówny z czasem zabrały do siebie młodszą siostrę **Helenę** (ur. 1896), a w 1931 jedna z nich przyjechała, aby zabrać swoją bratanicę Feliksę Bolesławę Parysównę, nazywaną w rodzinie Heleną (1912-1931, córka Stanisława i Rozalii Kuty). Niestety, zmarła ona na gruźlicę w czerwcu 1931 roku w wieku 18 lat. Józef Czarkowski wrócił ostatecznie do kraju w 1927 roku, gdy zmarł jego ojciec, ożenił się z Julianną Wardaszkówną i objął gospodarstwo po zmarłym ojcu.

Z rodziną Parysów i Czarkowskich spokrewniona była rodzina Żachów. Anna Żachówna (1890-1976, córka Antoniego i Marcjanny Krysiak) była żoną Bolesława Parysa (1869-1933, syn Marcina i Franciszki Pawlak). Brat Anny – **Franciszek Żach** (ur. 1885, syn Antoniego i Marcjanny Krysiak) lub **Jan Żach** (ur. 1880) wyjechał najpewniej w 1908 roku do USA. Można tak sądzić, ponieważ na zdjęciu ślubnym Józefy Borowej z Franciszkiem Tercyakiem z 1914 roku, Franciszek (lub Jan) Żach jest z żoną i dwiema córkami w wieku ok. 4 i 2 lata, a zatem pierwsza córka urodziła się w USA w 1909 lub 1910 roku.

Wiadomo, że 24 marca 1910 roku wypłynęli z Bremy do USA dwaj bracia Borowi – **Stanisław**, lat 30 (ur. 1880, syn Wawrzyńca i Karoliny Pierzchanowskiej) i jego przyrodni brat **Jan**, lat 18 (ur. 1892, syn Wawrzyńca i Rozalii Przywoźnej). W spisach przewozowych są obok siebie, podali, że ostatnim miejscem ich zamieszkania były Brudki (Brudki Nowe) w guberni łomżyńskiej. Stanisław pozostawił w kraju żonę Józefę, z domu Podolak (córka Mikołaja i Zofii Godlewskiej) w Brudkach Nowych (parafia Wąsewo), z którą ożenił się w 1909 roku i którą wkrótce sprowadził do USA. Stanisław i Jan Borowi podali jako miejsce docelowe miejscowość Chester (Pensylwania, stan Filadelfia). Z czasem, zapewne w 1913 roku, dołączył do nich trzeci brat **Franciszek** (ur. 1894, syn Wawrzyńca i Rozalii Przywoźnej). On także jest na zdjęciu ślubnym Józefy Borowej i Franciszka Tercyaka. Ten dwukrotnie przyjeżdżał do Polski, próbując założyć we wsi sklep, ale bez powodzenia, pozostał więc ostatecznie w USA.

Prawdopodobnie w tym samym czasie lub nieco później wyjechał do USA **Józef Borowy** (ur. 1891, syn Stanisława i Marianny Dyoniziak) oraz jego dwie siostry: **Rozalia** (ur. 1888) i **Franciszka** (ur. 1893). Byli oni stryjecznym rodzeństwem Jana, Stanisława i Franciszka Borowych oraz Józefy Borowej-Tercyak. Józef ożenił się w USA z Apolonią Lech (ur. 1903, córka Andrzeja i Marianny) z Bieżunia koło Mławy. W USA urodziła się w 1919 roku ich córka Genowefa (późniejsza żona Antoniego Deptuły). Józef wrócił do Polski z rodziną ok. 1921 roku (na usilną prośbę matki, która chciała, aby kupił we wsi gospodarstwo, które sprzedawał Franciszek Baranowski). Tak też się stało. Józef nigdy ponownie nie wyjeżdżał do USA, natomiast obie jego siostry pozostały i utrzymywały kontakt ze swoją najmłodszą siostrą Marcjanną (żoną Piotra Rucińskiego).

W 1912 roku wyemigrował **Jan Parys** (ur. 1894, syn Wojciecha i Agnieszki Brzostek). Do USA przybył 20 maja 1912 roku z Rotterdamu w Holandii na statku „Rotterdam". Nie wiemy, z kim jechał, ale na pewno nie sam. Był po prostu za młody i bez żadnego doświadczenia. Może jechał z kimś z rodziny Rogaskich z Kaczkowa Nowego, bowiem w USA byli bracia jego bratowej (żony Franciszka Parysa). Nie wiadomo. W sierpniu 1917 roku Jan ożenił się z emigrantką z Polski Weroniką (?) Kurpiewską (ur. 1897, we wsi Pianki, w parafii Nowogród, koło Łomży, córka Teofila Kurpiewskiego i Rozalii Szewczyk). Ona przybyła do USA również w 1912 roku, najprawdopodobniej wraz z rodzicami. W spisie ludności z 1920 roku i później podawała imię „Bernice", najprawdopodobniej było to polskie imię Weronika. Mieli dwóch synów: Edwarda i Henryka oraz córkę Helen (?). Mieszkali w miejscowości Hamtramck w pobliżu Detroit (stan Michigan). Dlaczego Jan Parys wyjechał? Był najmłodszy w rodzinie. Miał dwóch starszych braci: Franciszka (ur. 1878) i Aleksandra (ur. 1880), którzy przejęli gospodarstwo po zmarłym w 1903 roku ojcu. Matka Jana zmarła 9 maja 1912 roku, prawdopodobnie Jan był już wówczas w drodze do USA. Można uznać, że Jan miał słabe perspektywy w kraju. Poza tym mógł być powołany do służby w carskim wojsku. Nic zatem dziwnego, że zdecydował się na emigrację. Poza tym jego matka była siostrą Stanisława Brzostka, który dwukrotnie, w 1906 i 1907, wyjeżdżał do Stanów Zjednoczonych, co także mogło mieć jakiś wpływ na jego decyzję. Jan jest na zdjęciu ślubnym Józefy Borowej z 1914 roku. Do Polski nigdy nie przyjeżdżał.

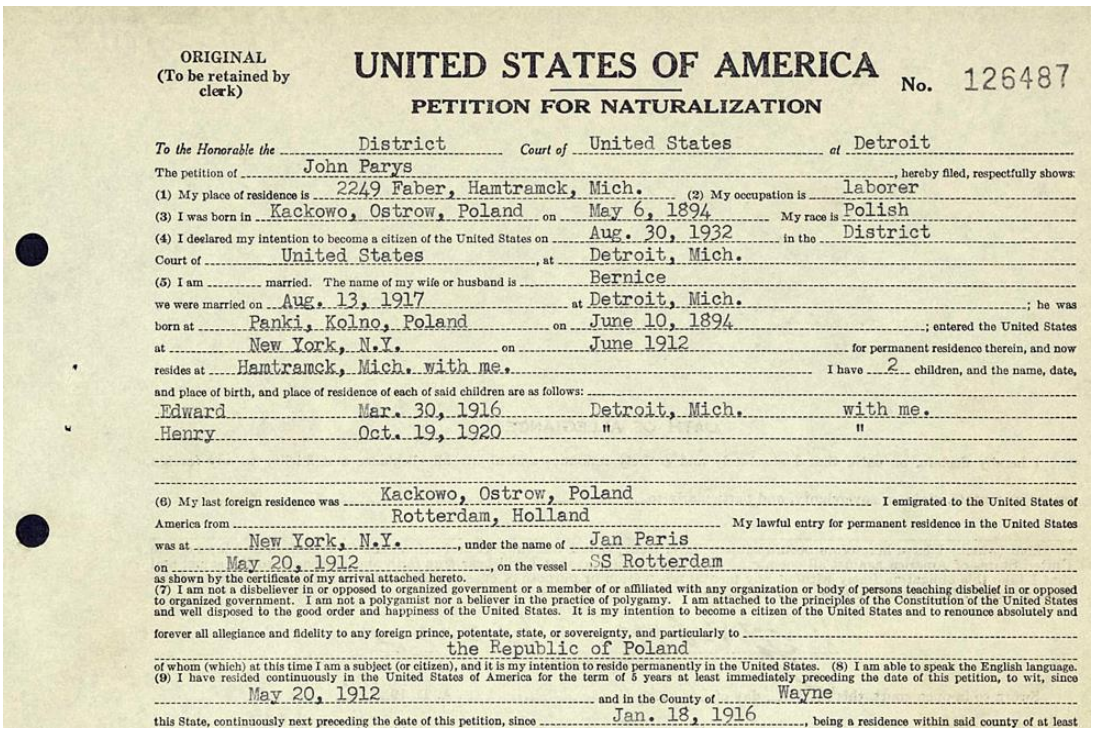

ORIGINAL
(To be retained by clerk)

UNITED STATES OF AMERICA No. 126487

PETITION FOR NATURALIZATION

To the Honorable the District *Court of* United States *at* Detroit

The petition of John Parys, hereby filed, respectfully shows:

(1) My place of residence is 2249 Faber, Hamtramck, Mich. (2) My occupation is laborer

(3) I was born in Kackowo, Ostrow, Poland on May 6, 1894 My race is Polish

(4) I declared my intention to become a citizen of the United States on Aug. 30, 1932 in the District Court of United States, at Detroit, Mich.

(5) I am ..... married. The name of my wife or husband is Bernice

we were married on Aug. 13, 1917 at Detroit, Mich.; he was born at Panki, Kolno, Poland on June 10, 1894; entered the United States at New York, N.Y. on June 1912 for permanent residence therein, and now resides at Hamtramck, Mich. with me. I have 2 children, and the name, date, and place of birth, and place of residence of each of said children are as follows:

Edward Mar. 30, 1916 Detroit, Mich. with me.
Henry Oct. 19, 1920 " "

(6) My last foreign residence was Kackowo, Ostrow, Poland I emigrated to the United States of America from Rotterdam, Holland My lawful entry for permanent residence in the United States was at New York, N.Y., under the name of Jan Paris on May 20, 1912, on the vessel SS Rotterdam as shown by the certificate of my arrival attached hereto.

(7) I am not a disbeliever in or opposed to organized government or a member of or affiliated with any organization or body of persons teaching disbelief in or opposed to organized government. I am not a polygamist nor a believer in the practice of polygamy. I am attached to the principles of the Constitution of the United States and well disposed to the good order and happiness of the United States. It is my intention to become a citizen of the United States and to renounce absolutely and forever all allegiance and fidelity to any foreign prince, potentate, state, or sovereignty, and particularly to the Republic of Poland of whom (which) at this time I am a subject (or citizen), and it is my intention to reside permanently in the United States. (8) I am able to speak the English language.

(9) I have resided continuously in the United States of America for the term of 5 years at least immediately preceding the date of this petition, to wit, since May 20, 1912 and in the County of Wayne this State, continuously next preceding the date of this petition, since Jan. 18, 1916, being a residence within said county of at least

Wniosek Jana (Johna) Parysa z 1932 r. o przyznanie obywatelstwa amerykańskiego,
United States Naturalization Records,
(źródło: *familysearch.org*)

Jan Parys (syn Wojciecha i Agnieszki) z żoną, synami i teściową w USA, ok. 1921 r.,
(źródło: archiwum Sławomira Delugi)

Około 1913 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych **Antoni Rogaski** (ur. 1888, syn Jana i Rozalii Siwek) z Kaczkowa Nowego. Wrócił do kraju ok. 1937-1938 roku. Nazywano go „Amerykan", bo był w USA ponad 20 lat. Przywiezione pieniądze ulokował w banku i stracił je, gdy w 1939 roku wybuchła wojna. Ożenił się w 1941 roku z Józefą Stefańczykówną (ur. 1902, córka Piotra i Anny Korzeb), wdową po swoim bracie Władysławie Rogaskim, zabitym przez Niemców we wrześniu 1939 roku.

W czerwcu 1913 roku wyjechał **Jan Fabiański** (ur. 1894, syn Leonarda i Anny Michalik), brat mojej babci Bronisławy Sadowskiej (z domu Fabiańskiej). Można być prawie pewnym, że wcześniej kontaktował się ze swoim przyrodnim bratem **Teofilem Fabiańskim** (ur. 1883, syn Leonarda i Anny Krynickiej) z Grabownicy Starej, który wyjechał do USA w 1907 roku i mieszkał w Bloomfield (stan New Jersey). 24 czerwca 1913 roku Jan wylądował w Nowym Jorku i osiadł w Bloomfield. Tam też został pochowany w 1981 roku. Dlaczego Jan Fabiański wyjechał w wieku zaledwie 18 lat? Według przekazów rodzinnych nie układało mu się z ojczymem, po drugie inni jechali, m.in. Józefa Borowa (ur. 1894, córka Jana i Wiktorii Wędzickiej), z którą podobno chciał się w przyszłości ożenić. Wreszcie, zapewne i on bał się służby wojskowej w carskiej armii. Jan jest

utrwalony na zdjęciu ślubnym Józefy Borowej w 1914 roku. Ożenił się 19 września 1915 roku ze Stanisławą Prządak (ur. 1895, córka Ignacego i Józefy Wyczałkowskiej) ze wsi Radzymin, gmina Naruszewo, w powiecie płońskim, mieszkającą w USA. W lipcu 1923 roku Jan otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Nigdy do Polski nie przyjeżdżał, natomiast jego żona była przynajmniej dwa razy. Mieli cztery córki: Marion (1917), Agnes (1920), Virginia (1931), Joan (1921). Podczas przyjazdu Stanisławy latem w 1921 roku do Polski urodziła się tu w grudniu 1921 roku córka Joan (Joanna). Żona Jana była też w Kaczkowie ok. roku 1929 z kilkuletnią córką Agnieszką.

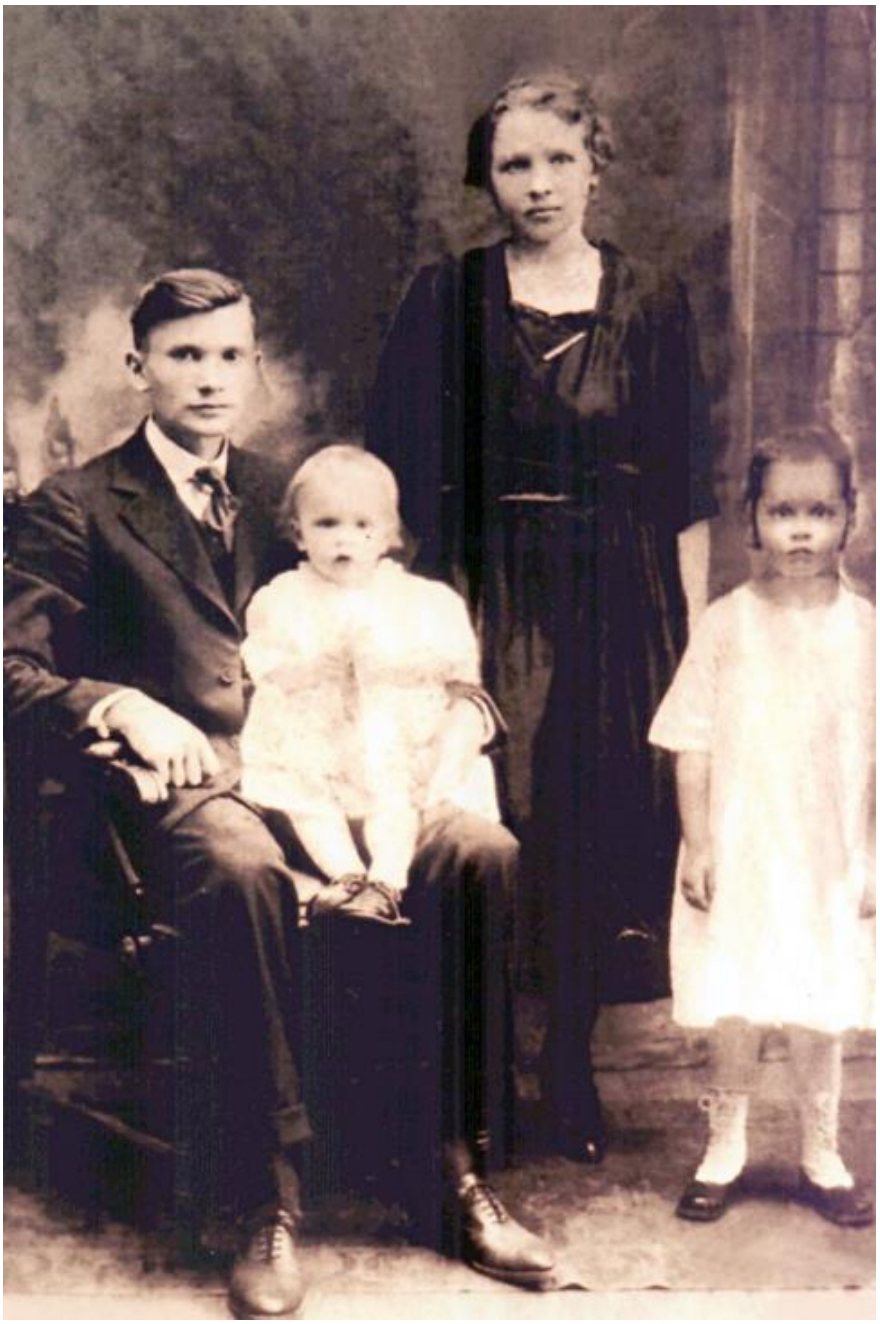

Jan Fabiański z żoną Stanisławą i córkami: Marion (1917) i Agnieszka (1920),
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

UNITED STATES DEPARTMENT OF JUSTICE
IMMIGRATION AND NATURALIZATION SERVICE

Form approved.
Budget Bureau No. 43-R083.8

ORIGINAL
(To be retained by Clerk of Court)

UNITED STATES OF AMERICA

PETITION FOR NATURALIZATION

No. 102263

To the Honorable the District *Court of* the United States *at* Newark, New Jersey

This petition for naturalization, hereby made and filed, respectfully shows:

(1) My full, true, and correct name is STELLA FABIANSKI, nee: Przadak (Full, true name, without abbreviation, and any other name which has been used, must appear here)

(2) My present place of residence is 166 Broughton Ave., Bloomfield, N.J. (Number and street) (City or town) (County) (State) (3) My occupation is Housewife

(4) I was born on November 26, 1895 (Month) (Day) (Year), in Warsaw, Poland (City or town) (County, district, province, or State) (Country)

(5) My personal description is as follows: Sex female, complexion medium color of eyes blue, color of hair grey, height 5 feet 1 inches, weight 159 pounds, visible distinctive marks none; country of which I am a citizen, subject, or national Poland (6) I am -- married; the name of my wife or husband is John, we were married on September 19, 1915 (Month) (Day) (Year), at Bloomfield, New Jersey (City or town) (State or country), he or she was born at Warsaw, Poland (City or town) (County, district, province, or State) (Country), on September 15, 1894 (Month) (Day) (Year), and entered the United States at New York, N. Y. (City or town) (State) on June 24, 1913 (Month) (Day) (Year) for permanent residence in the United States and now resides at with me in Bloomfield, N. J. (Number and street) (City or town) (County and State) and was naturalized on July 27, 1923 (Month) (Day) (Year) at Newark, New Jersey (City or town) (State) certificate No. 1891063; or became a citizen by

(7a) (If petition is filed under section 319 (a), Immigration and Nationality Act.) I have resided in the United States in marital union with my United States citizen spouse for at least 3 years immediately preceding the date of filing this petition for naturalization, and have been physically present in the United States at least half of that time.

(7b) (If petition is filed under section 319 (b), Immigration and Nationality Act.) My husband or wife is a citizen of the United States, is in the employment of the Government of the United States, or of an American institution of research recognized as such by the Attorney General of the United States, or an American firm or corporation engaged in whole or in part in the development of foreign trade and commerce of the United States, or subsidiary thereof or of a public international organization in which the United States participates; and such husband or wife is regularly stationed abroad in such employment. I intend in good faith upon naturalization to live abroad with my spouse and to resume my residence within the United States immediately upon termination of such employment abroad.

(8) I have 4 children; and the name, sex, date and place of birth, and present place of residence of each of said children who is living, are as follows:

Marion (f) born 3/1/17 in Bloomfield, N.J., resides in Bloomfield, N.J.
Agnes (f) born 2/24/20 in Bloomfield, N.J., resides in Bloomfield, N.J.
Virginia (f) born 1/14/31 in Glen Ridge, N.J., resides in Bloomfield, N.J.
Jean (f) born 12/25/21 in Warsaw, Poland, resides in Bloomfield, N.J.

(9) My lawful admission for permanent residence in the United States was at New York, New York (City or town) (State) under the name of Stanislawa Fabijanska on August 1, 1922 (Month) (Day) (Year) on the SS Oscar II (Name of vessel or other means of conveyance)

(10) Since my lawful admission for permanent residence I have not been absent from the United States, for a period or periods of 6 months or longer, except as follows:

DEPARTED FROM THE UNITED STATES			RETURNED TO THE UNITED STATES		
PORT	DATE (Month, day, year)	VESSEL OR OTHER MEANS OF CONVEYANCE	PORT	DATE (Month, day, year)	VESSEL OR OTHER MEANS OF CONVEYANCE
~~New York, N.Y.~~	~~6/30/21~~				

(11) It is my intention in good faith to become a citizen of the United States and to renounce absolutely and entirely all allegiance and fidelity to any foreign prince, potentate, state, or sovereignty of whom or which at this time I am a subject or citizen. (12) It is my intention to reside permanently in the United States. (13) I am not and have not been for a period of at least 10 years immediately preceding the date of this petition a member of or affiliated with any organization proscribed by the Immigration and Nationality Act or any section, subsidiary, branch affiliate or subdivision thereof nor have I during such period engaged in or performed any of the acts or activities prohibited by that Act. (14) I am able to read, write and speak the English language (unless exempted therefrom). (15) I am, and have been during all the periods required by law, a person of good moral character, attached to the principles of the Constitution of the United States and well disposed to the good order and happiness of the United States. I am willing, if required by law, to bear arms on behalf of the United States, to perform noncombatant service in the Armed Forces of the United States, and to perform work of national importance under civilian direction (unless exempted therefrom). (16) I have resided continuously in the United States since August 1, 1922 (Month) (Day) (Year) and continuously in the State in which this petition is made for the term of 6 months at least immediately preceding the date of this petition and I have been physically present in the United States for at least one-half of the 5 year period immediately preceding the date of this petition. (17) I have not heretofore made petition for naturalization No. ____ on ____ (Month) (Day) (Year) at ____ (City or town) (County) (State) in the ____ (Name of court) Court, and such petition was denied by that Court for the following reasons and causes, to wit:

(18) Attached hereto and made a part of this, my petition for naturalization, are the affidavits of at least two verifying witnesses required by law.

(19) Wherefore I, your petitioner for naturalization, pray that I may be admitted a citizen of the United States of America, and that my name be changed to none. I, aforesaid petitioner, do swear (affirm) that I know the contents of this petition for naturalization subscribed by me, and that the same are true to the best of my knowledge and belief, and that this petition is signed by me with my full, true name: SO HELP ME GOD.

ALIEN REGISTRATION NO. A1 304 479

Stella Fabianski
(Full, true, and correct signature of petitioner, without abbreviation)

ek

Form N-405
(Rev. 9-14-56)

16—41073-8

Wniosek żony Jana Fabiańskiego – Stanisławy (imię zmieniła na Stella) o przyznanie obywatelstwa amerykańskiego, *United States Naturalization Records*, (źródło: *familysearch.com*)

Nagrobek Jana Fabiańskiego i jego żony Stanisławy (Stelli) oraz córki Marion i jej męża na cmentarzu w Bloomfield, Essex County, New Jersey,
(źródło: *findagrave.com*)

Zdjęcie ślubne Józefy Borowej i Franciszka Tercyaka z 1914 roku. Emigranci z Kaczkowa. Od lewej w pierwszym rzędzie siedzą: Józefa – żona Stanisława Borowego, drużba Piotr Tercyak, Józefa i Franciszek, druhna (ktoś z rodziny Józefy, może cioteczna siostra Leokadia Wędzicka?), Franciszek (lub Jan) Żach z żoną i dwiema córkami. W drugim rzędzie od lewej: Stanisław Borowy, Anna Stefańczykówna, Franciszek Borowy, Rozalia Borowa, Józef Borowy (Amerykan), (Franciszka Borowa?), Jan Fabiański, Bronisława i Stanisław Brzostkowie. Od lewej w górnym rzędzie: Marianna Stefańczykówna, Franciszek Kuśpiel, Stanisław Kuśpiel, Jan Parys,
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

Według przekazów rodzinnych w tym samym czasie co Jan Fabiański, wyjechała do USA **Józefa Borowa** (ur. 1894, córka Jana i Wiktorii Wędzickiej), siostra mojego dziadka Antoniego Borowego. W 1914 roku wyszła ona za mąż za Franciszka Tercyaka (syn Piotra i Franciszki Madrak), urodzonego w 1884 roku w Płoszycach (parafia Kadzidło). Mieszkali w New Britain (stan Connecticut). Mieli czworo dzieci: Franciszka (1915), Lucjana (1917), Jadwigę (1918) i Józefa (1920). Dzieci mówiły po polsku. Dlaczego Józefa zdecydowała się wyjechać w wieku 18 lat do USA? Nie wiadomo. Na pewno wyjechała z grupą znajomych z Kaczkowa. Była najstarszą córką w rodzinie. Rodzina Jana i Wiktorii Borowych (moich pradziadków) nie była biedna, raczej całkiem nieźle sytuowana, gospodarująca na 15 morgach pola. Józefa przyjechała do Polski jeden raz w 1926 roku z 11-letnim synem Franciszkiem. Mieszkali w New Britain (stan Connecticut). W 1954 roku zmarł jej mąż, a ona w grudniu 1973 roku w wieku 79 lat. Na rok przed śmiercią, gdy była już chora pojechała opiekować się nią najmłodsza siostra Leokadia Deptułowa (ur. 1913). Została w USA na kilka lat i tam ostatecznie zmarła w 1987 roku. Józefa, Franciszek i Leokadia zostali pochowani na cmentarzu w New Britain.

Józefa Borowa i Franciszek Tercyak z dziećmi ok. 1919 roku,
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

Nagrobek Józefy (1894-1973) i Franciszka (1883-1954) Tercyaków w New Britain,
(źródło: *findagrave.com*)

W 1921 roku przyjechał do Polski do rodziny w Płoszycach oraz na ślub Marianny Borowej (ur. 1899, córka Jana i Wiktorii Wędzickiej, siostra Józefy Tercyak) Piotr Tercyak (1891-1966), młodszy brat Franciszka. Poznał wówczas Stefanię Borową (1902-1973) i we wrześniu 1921 roku zawarli ślub w kościele w Broku. Wyjechali do USA i mieszkali w New Britain. Mieli trzech synów: Jana, Antoniego, Tadeusza. Dzieci mówiły po polsku, wnuki już nie. Jan (John) był pilotem, zginął podczas wojny koreańskiej w styczniu 1955 roku. Antoni był muzykiem i w latach siedemdziesiątych był kilka miesięcy w Polsce z rodziną, dokumentując polską muzykę ludową. Stefania była w Polsce latem 1959 roku. Obie siostry utrzymywały kontakt z rodziną w Kaczkowie. Stefania zmarła w styczniu 1973 roku w wieku 72 lat.

Stefania i Piotr Tercyak z synami ok. 1954 r.: pierwszy z lewej Jan, czwarty Antoni, piąty Tadeusz,
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

Nagrobek Stefanii (1902-1973) i Piotra (1891-1966) Tercyaków w New Britain.
Obok nagrobek syna Johna, kapitana,
(źródło: *findagrave.com*).

Leokadia Deptuła w USA ok. 1985 r.,
(źródło: archiwum J. Sadowskiej)

Kolejnym emigrantem z Kaczkowa był **Stanisław Niciński** (ur. 1885, syn Józefa i Józefy Parys). Nie wiadomo dokładnie, kiedy wyjechał, ale najprawdopodobniej ok. 1910 roku. Mieszkał w New Britain. We wrześniu 1918 roku zgłosił się do armii. Nie wiadomo jednak, czy brał udział w wojnie. Zmarł w kwietniu 1974 roku w New Britain. Do USA wyemigrowały także dwie jego siostry: **Rozalia** (ur. 1895) i **Franciszka** (ur. 1890). Franciszka wyszła w 1912 roku za Czesława Andrzeja Cichowskiego, szewca z Broku i zapewne cała rodzina wyjechała do USA. Utrzymywali kontakt z rodziną w kraju, zwłaszcza z bratanicą Leokadią Delugową (ur. 1919, córka Antoniego Nicińskiego i Marianny Płotczyk).

Na fotografii po lewej Franciszka (?) Nicińska z mężem i dziećmi w USA ok. 1920 r. Po prawej Rozalia (?) Nicińska z mężem i dziećmi także ok. 1920 roku,
(źródło: archiwum Tadeusza Delugi)

Stanisław Niciński w USA,
(źródło: archiwum Tadeusza Delugi)

8 marca 1913 roku na statku SS „Pensylwania” przypłynął z Hamburga do Nowego Jorku **Bronisław Brzostek** (ur. 1885, syn Tomasza i Barbary Sadowskiej), urodzony w Kuskowiźnie, ale po śmierci ojca wychowywany w Kaczkowie przez siostrę swojej matki Teofilę Andrzejczykową (z Sadowskich). Raczej na pewno był to jego drugi wyjazd. Pierwszy raz przyjechał z moim dziadkiem Antonim Sadowskim 22 grudnia 1908 roku i wrócił na jesieni 1909 roku. W styczniu1910 roku ożenił się z Apolonią Sadowską. Nie wiadomo, jak długo Bronisław był w USA po raz drugi, ale sądząc po urodzinach dzieci, mogły to być lata 1913-1914. Pierwsze dziecko – córka Czesława urodziła się w 1910 roku, drugie – Stanisława w 1912, trzecie – Szczepan – w 1915. Potem była wojna, więc jest bardzo małe prawdopodobieństwo, że wyjeżdżał po raz kolejny.

ZOBACZ ORYGINAŁ DOKUMENTU

Informacje o dokumencie

Informacje o kolekcji

Listy pasażerów w Nowym Jorku (Ellis Island), 1892-1924

Imię i nazwisko	**Bronislaw Brzostek**
Płeć	**Male**
Wiek	**28**
Miejsce zamieszkania	**Kaczkowo, Russia**
Stan cywilny	**Single**
Narodowość	**Russia, Polish**
Imię i nazwisko dodatkowej osoby	**Apolonia Brzostek**
Imię i nazwisko drugiej osoby	**Jan Puspel**
Rodzaj wydarzenia	**Immigration**
Data wydarzenia	**08 Mar 1913**
Miejsce wydarzenia	**Ellis Island, New York City, New York, United States**
Numer strony	**151**
Numer wiersza podmiotu stowarzyszonego	**0012**
Port wyjazdu	**Hamburg**
Nazwa statku	**Pennsylvania**

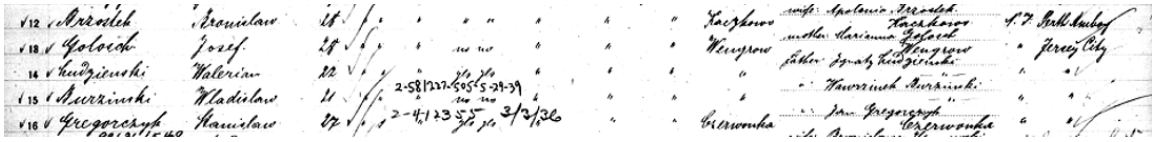

W lewym górnym rogu miniatura oryginalnej listy pasażerów statku SS „Pensylwania”, który 8 marca 1913 r. przypłynął do Nowego Jorku. Po prawej stronie wykonany przez archiwistów z FamilySearch wyciąg z dokumentu dotyczący Bronisława Brzostka. Poniżej fragment listy pasażerów, na którym poza Bronisławem Brzostkiem wymieniono jeszcze trzech mieszkańców Węgrowa,
New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924,
(źródło: *familysearch.org*)

Tym samym rejsem, co Bronisław Brzostek, przypłynął do Nowego Jorku 17-letni **Stanisław Kuśpiel** (ur. 1896, syn Stanisława i Franciszki Rogalanek). Jako osoby do kontaktu podał brata Józefa Kuśpiela i kuzyna Jana Kuśpiela. W USA ożenił się z Marianną Stefańczykówną (ur. 1894, córka Józefa i Józefy Żach). Jest prawdopodobne, że obydwoje płynęli razem na tym samym statku „Pensylwania” z Hamburga. Stanisław i Marianna oraz jej siostra Anna (ur. 1891) i jego brat

Franciszek (ur. 1894) są na zdjęciu ślubnym Józefy i Franciszka Tercyaków. Możliwe więc, że i oni razem jechali. W 1923 roku zmarła 3-letnia Cecylia, córka Stanisława i Marianny. Mieszkali wówczas w Queens w stanie Nowy Jork. Nie przyjeżdżali nigdy do Polski, ale utrzymywali kontakt z rodziną (m.in. z najmłodszą siostrą Zofią Rzempołuchową ze Stefańczyków.

ZOBACZ ORYGINAŁ DOKUMENTU

Informacje o dokumencie

Informacje o kolekcji

Listy pasażerów w Nowym Jorku (Ellis Island), 1892-1924

Imię i nazwisko	**Stanislaw Kuspiel**
Płeć	**Male**
Wiek	**18**
Miejsce zamieszkania	**Kaczkowo, Russia**
Stan cywilny	**Single**
Narodowość	**Russia, Polish**
Imię i nazwisko dodatkowej osoby	**Josef Kuspiel**
Imię i nazwisko drugiej osoby	**Jan Kuspiel**
Rodzaj wydarzenia	**Immigration**
Data wydarzenia	**08 Mar 1913**
Miejsce wydarzenia	**Ellis Island, New York City, New York, United States**
Numer strony	**173**
Numer wiersza podmiotu stowarzyszonego	**0001**
Port wyjazdu	**Hamburg**
Nazwa statku	**Pennsylvania**

W lewym górnym rogu miniatura oryginalnej listy pasażerów statku SS „Pennsylvania", który 8 marca 1913 r. przypłynął do Nowego Jorku. Po prawej stronie wykonany przez archiwistów z FamilySearch wyciąg z dokumentu dotyczący Stanisława Kuśpiela,
New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924,
(źródło: *familysearch.org*)

Prawdopodobnie w 1913 roku wyemigrowała **Leokadia Wędzicka** (ur. 1897, córka Franciszka i Elżbiety), najstarsza w rodzinie. Możliwe, że w tym samym czasie, co Józefa Borowa, której była cioteczną siostrą. Wyszła za mieszkającego już w USA Polaka Kowalskiego. Utrzymywała kontakt z rodziną, ale do Polski nigdy nie przyjechała.

Nie wiadomo, kiedy do USA wyemigrował **Konstanty Kruk** (ur. 1882, syn Walentego i Marianny Lipki) z Kaczkowa Nowego. Zachowała się jego amerykańska, wojskowa karta rejestracyjna z września 1918 roku. W tym samym czasie do wojska zgłosili się Stanisław Niciński i Jan Rogaski.

ZAKOŃCZENIE

W sumie ze wsi wyjechało ponad 30 młodych osób w wieku 17-25 lat. Ci, którzy wyjechali wówczas do USA, w większości zostali, osiedlali się blisko siebie, mężczyźni żenili z Polkami, podobnie dziewczęta – wychodziły za Polaków. Po 5 lub 10 latach mogli występować z prośbą o przyznanie obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Składali w Departamencie Prawnym USA dokument „Petition for naturalization", w którym podawali swoje dane osobowe i rodziny (małżonków, dzieci), kiedy i skąd przybyli, gdzie aktualnie mieszkają, czym się zajmują. Zdecydowana większość nigdy do Polski nie przyjechała, niektórzy odwiedzili rodzinę w Polsce raz w życiu. Zapewne przez pierwsze kilka lat spotykali się w każdą niedzielę w polskich kościołach, gdzie pracowali polscy księża i istniały przy parafiach polskie szkółki niedzielne, do których posyłali dzieci. Pewnie razem spędzali niedziele, do czasu, gdy zaczęli zakładać własne rodziny. Pierwszy ślub, na którym spotkali się prawie wszyscy z Kaczkowa i zrobili wspólne zdjęcie, odbył się w 1914 roku. Był to ślub 19-letniej Józefy Borowej (córki Jana i Wiktorii) z Franciszkiem Tercyakiem z New Britain. Jego rodzina w Polsce pochodziła z Płoszyc koło Kadzidła.

Polacy mieszkali w USA blisko siebie, nawet wtedy, gdy już tam pozakładali rodziny. Spotykali się na święta. Na ogół utrzymywali kontakty z rodzinami we wsi (listy „szły" drogą morską miesiąc), niektórzy nauczyli się pisać po polsku w USA od dzieci chodzących do polskich szkół niedzielnych (np. Stefania Borowa-Tercyak pisała listy po polsku). Ci, którzy nie umieli pisać mogli się zwrócić o napisanie listu do „pisarza", który pisał na podstawie tego, co mu powiedziano.

Ci, którzy zostali w USA utrzymywali kontakty z rodzinami we wsi. Były to głównie kobiety. One też po wojnie, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych wspomagały rodziny niewielkimi pieniędzmi, paczkami z odzieżą, o którą wówczas w Polsce było trudno i była droga (np. w przysłanej ok. 1946 r. przez Józefę i Stefanię Tercyak sukni ślubnej, kilka dziewcząt z rodziny brało ślub).

Po śmierci pierwszych emigrantów i ich dzieci, kontakty rodzinne urywały się, bowiem trzecie, a zwłaszcza czwarte pokolenie już nie mówiło po polsku.

Ostatecznie więc z Kaczkowa Starego i Nowego wyemigrowali do USA i pozostali tam:

1. Borowa Józefa (córka Jana i Wiktorii)
2. Borowa Stefania (córka Jana i Wiktorii)
3. Borowa Franciszka (córka Stanisława i Marianny)
4. Borowa Rozalia (córka Stanisława i Marianny)
5. Borowy Franciszek (syn Wawrzyńca i Rozalii)
6. Borowy Jan (syn Wawrzyńca i Rozalii)

7. Borowy Stanisław (syn Wawrzyńca i Karoliny)
8. Brzostek Bronisława (córka Dionizego Głębockiego i Józefy)
9. Brzostek Stanisław (syn Andrzeja i Katarzyny)
10. Brzostek Rozalia (córka Stanisława i Bronisławy)
11. Brzostek Władysław (syn Stanisława i Bronisławy)
12. Fabiański Jan (syn Leonarda i Anny)
13. Kruk Konstanty (syn Walentego i Marianny)
14. Kuśpiel Franciszek (syn Stanisława i Franciszki)
15. Kuśpiel Stanisław (syn Stanisława i Franciszki)
16. Nicińska Franciszka (córka Józefa i Józefy)
17. Nicińska Rozalia (córka Józefa i Józefy)
18. Niciński Stanisław (syn Józefa i Józefy)
19. Parys Jan (syn Wojciecha i Agnieszki)
20. Parys Helena (córka Jana i Teofili)
21. Parys Józefa (córka Jana i Teofili)
22. Parys Rozalia (córka Jana i Teofili)
23. Rogaska Bronisława (córka Franciszka i Marianny)
24. Rogaski Aleksander (syn Franciszka i Marianny)
25. Rogaski Jan (syn Franciszka i Marianny)
26. Stefańczyk Anna (córka Józefa i Józefy)
27. Stefańczyk Marianna (córka Józefa i Józefy)
28. Wędzicka Leokadia (córka Franciszka i Elżbiety)
29. Żach Jan (ew. Franciszek) (syn Antoniego i Marcjanny)

Wrócili ze Stanów Zjednoczonych:

1. Borowy Józef (syn Stanisława i Marianny)
2. Brzostek Bronisław (syn Tomasza i Barbary)
3. Czarkowski Józef (syn Konstantego i Marcjanny)
4. Parys Antoni (syn Jana i Teofili)
5. Rogaski Antoni (syn Jana i Rozalii)
6. Ruciński Jan (syn Stanisława i Katarzyny)
7. Sadowski Antoni (syn Andrzeja i Rozalii)

Być może wyemigrowały jeszcze inne osoby, o których nie wiemy.

BIBLIOGRAFIA

Madzelan Jerzy, *Historia Teofila* [*z Grabownicy*], na portalu *madzelan.cba.p*l; toż w: Madzelan Jerzy, *Ludzie i wydarzenia*. *Opowieści z historii Broku, Ostrowi i okolic*. Ostrów Maz. 2022, s. 291-315

ŹRÓDŁA

Karty rejestracyjne Armii Stanów Zjednoczonych z okresu I wojny światowej. United States World War I Draft Registration Cards, 1917-1918, na portalu FamilySearch *familysearch.org* [dostęp 16.04.2023 r.]

Listy pasażerów w Nowym Jorku (Ellis Island), 1892-1924. New York Passenger Arrival Lists (Ellis Island), 1892-1924, na portalu FamilySearch *familysearch.org* [dostęp 18.04.2023 r.]

Największa światowa baza informacji o miejscach pochówku. World`s largest gravesite collection, na portalu Find a Grave *findagrave.com* [dostęp 17.04.2023 r.]

Spis ludności Stanów Zjednoczonych, 1920, 1930 United States Census, 1920, 1930, na portalu FamilySearch *familysearch.org* [dostęp 22.04.2023 r.]

ILUSTRACJA WYRÓŻNIAJĄCA ARTYKUŁ

Kartka pocztowa z wizerunkiem SS „Amerika”, pięknego liniowca, którym Antoni Sadowski i Antoni Parys przypłynęli do Nowego Jorku w grudniu 1908 roku. Kartka wysłana z pokładu statku w listopadzie tego samego roku przez austriackiego kompozytora i dyrygenta Gustawa Mahlera. Źródło: *mahlerfoundation.org*.